



Sygn. akt III BP 9/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Dawid Miąsik

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa T. A., T. B., B. B., Z. P., W. T.

przeciwko Szpitalowi Wojewódzkiemu [...]

o wynagrodzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 czerwca 2016 r.,

skargi powódki T. A. o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 30 kwietnia 2013 r., sygn. akt IV Pa .../13,

1. oddala skargę,

**2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 450
(czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów pomocy prawnej
w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 r. oddalił apelację wniesioną przez powodów T. A., B. B., T. B., Z. P. i W. T. od wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 14 grudnia 2012 r., oddalającego powództwa tych powodów o zasądzenie od pozwanego Szpitala Wojewódzkiego zwiększonego wynagrodzenia zasadniczego za okres od maja 2009 r. do lutego 2012 r.

Sąd drugiej instancji zgodził się z zarzutem apelujących odnośnie do błędnej interpretacji i zastosowania przepisu art. 84 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Pomimo błędu co do wartości różnicy kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia za lata 2008/2009 i związanego z tym zawyżenia w protokole z 23 marca 2009 r. kwoty przeznaczonej na podwyżkę wynagrodzeń, strona pozwana skutecznie nie uchyliła się od skutków prawnych swego oświadczenia woli, co oznacza, że kontestowane porozumienie zbiorowe nie utraciło mocy obowiązującej. Sąd Okręgowy uznał jednak, że zgłoszone w przedmiotowej sprawie żądania powodów stanowią nadużycie prawa w rozumieniu art. 8 k.p. z uwagi na ich sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa i zasadami współżycia społecznego. Sąd drugiej instancji podzielił przy tym stanowisko judykatury, zgodnie z którym ze względu na zobowiązaniowe podłoże nienazwanych porozumień prawa pracy, które zawierają podmioty zbiorowego prawa pracy reprezentujące z jednej strony pracodawcę (pracodawców) a z drugiej pracowników, przy wykładni norm prawnych zawartych w tego typu aktach prawa pracy szczególne znaczenie ma ustalenie zamiaru, woli i celu stron, które je zawarły, to jest wykładnia podobna do stosowanej przy interpretacji oświadczeń woli stron czynności prawnej w rozumieniu art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Przy zawieraniu układu zbiorowego pracy każda z jego stron jest prawnie zobowiązana do prowadzenia rokowań w dobrej wierze i z poszanowaniem słuszych interesów drugiej strony. Odnosząc powyższe stwierdzenia do okoliczności niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy stwierdził, że organizacja związkowa i reprezentujący związek powodowie nie dążyli do żadnego kompromisu zmierzającego do racjonalnego podziału środków przeznaczonych na podwyżkę wynagrodzeń, jakimi pozwany Szpital dysponował w pierwszym półroczu 2009 r. Mając wiedzę o błędzie w oznaczeniu w protokole z dnia 23 marca 2009 r. kwoty na

podwyższenie wynagrodzeń oraz o podjętych przez dyrekcję Szpitala działań mających na celu naprawienie błędu i podwyższenie wynagrodzeń szerszej grupie pracowników niż określona w protokole, a także mając świadomość, że zapisy protokołu i jego załącznika zawierają tego rodzaju błędy i niejasności, które uniemożliwiają wykonanie postanowień tego aktu, powodowie podtrzymywali swoje roszczenia. Powodowie w żadnej mierze nie chcieli też zaliczyć podwyżki wynagrodzenia, którą otrzymali z mocy zarządzenia nr 70/2009, na poczet wykonania porozumienia z dnia 23 marca 2009 r., pomimo że różnice wynagrodzeń wynikające z tych aktów były niewielkie. Jest faktem, że pracodawca, przez wydanie zarządzenia nr 70/2009 w sprawie wzrostu wynagrodzenia pracowników w roku 2009, stworzył kolejne źródło prawa. Wydanie tego zarządzenia było jednak poprzedzone bezskutecznymi działaniami dyrekcji Szpitala zmierzającymi do renegotjacji treści protokołu z dnia 23 marca 2009 r., a następnie przedstawieniem wszystkim organizacjom związkowym propozycji wykonania obowiązku wynikającego z art. 59a ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, tj. przeznaczenia nie mniej niż 40% kwoty, o którą wzrosło zobowiązanie NFZ w roku 2009 r. wobec Szpitala, na wzrost wynagrodzeń pracowników Szpitala. Zdaniem Sądu Okręgowego, mając na uwadze ustalone okoliczności sprawy, nie było więc uzasadnionych podstaw do twierdzenia, że pozwany przez wydanie zarządzenia nr 70/2009 w sprawie wzrostu wynagrodzenia pracowników w 2009 r. dopuścił się naruszenia normy art. 8 k.p. Uwzględnienie żądań powodów prowadziłoby natomiast do wydatkowania przez Szpital corocznie dodatkowej kwoty w wysokości około 1.600.000 zł na wynagrodzenia pracowników, co stanowiłoby poważne zagrożenie dla finansów tej placówki, a zwłaszcza zagrożenie dla jej modernizacji.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w części dotyczących oddalenia roszczeń powódek T. A. i T. B.

W opinii skarżących wyrok jest niezgodny i narusza prawo materialne przez:

- bezpodstawne zastosowanie art. 8 k.p. i uznanie, że roszczenia powodów o zapłatę wynagrodzenia są sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa oraz zasadami współżycia społecznego,

- błędną interpretację i zastosowanie art. 240 § 3 k.p. i art. 241³ § 1 k.p. do porozumienia zawartego w trybie ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, bez uwzględnienia odmienności takich porozumień wobec układów zbiorowych pracy.

Ponadto skarżące powołały się na naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

- art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez pominięcie i nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji: zarzutów dotyczących wadliwości ustalenia przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego sprawy oraz licznych sprzeczności pomiędzy ustaleniami Sądu a konkretnie wskazanymi przez stronę powodową dowodami oraz zarzutu nadużycia prawa przez pozwanego (art. 8 k.p.), zgłoszonego przez powodów pismem z dnia 14 września 2012 r. i powtórnego w zarzutach apelacyjnych, co skutkuje nierozpoznanie istoty sprawy w świetle przyjętej przez Sąd drugiej instancji podstawy faktycznej i prawnej oddalenia apelacji;
- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez: brak wskazania w uzasadnieniu orzeczenia konkretnych i odrębnie wskazanych przez sąd okoliczności oraz działań lub zaniechań, które zostały uznane przez sąd orzekający za sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem praw powodów oraz zasadami współżycia społecznego, faktyczny brak prawnego uzasadnienia przytoczonego rozstrzygnięcia, a jedynie przytoczenie jako podstaw prawnych rozstrzygnięcia uzasadnienia orzeczenia wydanego przez Sąd Najwyższy w sprawie o odmiennym stanie faktycznym, a także braku prawnego uzasadnienia oddalenia zarzutu nadużycia prawa przez pozwanego (zgodnie z art. 8 k.p.), zgłoszonego przez powodów pismem z dnia 14 września 2012 r.

Zdaniem skarżących, szkoda polega na utracie należnego im wynagrodzenia, które mogłyby otrzymać w przypadku wydania wyroku zgodnego z prawem. Skarżące podniosły, że dochodziły jedynie części należnego wynagrodzenia, tj. od maja 2009 r. do lutego 2012 r. Wyrok Sądu *de facto* wyprowadził zaś z porządku prawnego pozwanego w zakresie zakładowych aktów prawa pracy zawarte porozumienie płacowe. Sąd stwierdził bowiem w zaskarżonym

wyroku, że sporne porozumienie płacowe nie ma zastosowania i nie może być podstawą wzrostu wynagrodzeń w zakładzie pozwanego. Interpretacja ta jest wiążąca dla pozwanego i powódek. Gdyby zaś Sąd wydał wyrok zgodny z prawem, powódki miałyby otwartą drogę do otrzymania wynagrodzenia za następny okres czasu. W przypadku nieotrzymania umówionego w porozumieniu wynagrodzenia, powódki miałyby otwartą drogę sądową przy korzystnej dla nich interpretacji pracowniczych zakładowych aktów prawnych. Wydanie wyroku niezgodne z prawem spowodowało więc, że powódki utraciły należne im wynagrodzenie. Utraciły korzyści, które zgodnie z przepisami prawa im się należały.

Skarżące podniosły również, że wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe. Nie mogły one bowiem wnieść skargi kasacyjnej od tego wyroku, gdyż zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna w sprawach pracowniczych przysługuje, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia przekracza 10.000,00 zł. Zaskarżonego wyroku nie można też wzruszyć w inny sposób, nie przysługują od niego inne środki zaskarżenia ani przesłanki do wznowienia postępowania.

Sąd Okręgowy prawomocnym postanowieniem z dnia 12 czerwca 2015 r. odrzucił skargę T. B. o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 kwietnia 2013 r. z powodu nieuzupełnienia braków tej skargi przez wniesienie brakującej opłaty podstawowej w wysokości 30 zł. Ocenie w niniejszym postępowaniu podlega zatem jedynie skarga wniesiona przez T. A.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie Sąd Najwyższy uznaje za niezbędne przypomnieć, że zgodnie z art. 424¹ § 1 k.p.c. skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem przysługuje od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe. Z kolei, w myśl art. 424⁵ § 1 k.p.c., skarga powinna zawierać: 1) oznaczenie wyroku, od którego jest wniesiona, ze wskazaniem, czy

jest ono zaskarżone w całości lub w części, 2) przytoczenie jej podstaw oraz ich uzasadnienie, 3) wskazanie przepisu prawa, z którym zaskarżony wyrok jest niezgodny, 4) uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody spowodowanej przez wydanie wyroku, którego skarga dotyczy, 5) wykazanie, że wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe, 6) wniosek o stwierdzenie niezgodności wyroku z prawem.

Oceniając będącą przedmiotem niniejszego postępowania skargę Sąd Najwyższy przede wszystkim stwierdza, że nie spełnia ona warunku przewidzianego w art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c. Wypada bowiem jeszcze raz przypomnieć, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przysługuje od prawomocnego wyroku Sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, gdy przez wydanie tego orzeczenia stronie została wyrządzona szkoda. Stosownie do art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Wprowadzona do Kodeksu postępowania cywilnego skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424¹ i następne k.p.c.), łącznie z dodaniem uregulowania w Kodeksie cywilnym (por. art. 417¹ k.c.), stanowią ustawowe określenie powyższej konstytucyjnej zasady w odniesieniu do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego. Według art. 417¹ § 2 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem. Właściwym postępowaniem, o którym mowa w art. 417¹ § 2 k.c., jest określone przepisami wskazanego działu VIII postępowanie ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku. W postępowaniu tym nie chodzi jednak o uchylenie niezgodnego z prawem prawomocnego wyroku, ale wyłącznie - w razie uwzględnienia skargi - o stwierdzenie, że orzeczenie w zaskarżonym zakresie jest niezgodne z prawem (art. 424¹¹ § 2 k.p.c.), ażeby w ten sposób stworzyć podstawę naprawienia szkody (art. 417¹ § 2 k.c.). Naprawienie szkody jest celem postępowania ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku i dlatego warunek tego postępowania, jego zasadniczą przesłankę stanowi

to, że przez wydanie niezgodnego z prawem prawomocnego wyroku została wyrządzona szkoda (por. art. 424¹ § 1 k.p.c.). W art. 424⁴ k.p.c. *expressis verbis* określono zaś, że skargę można oprzeć na podstawie naruszeń prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność orzeczenia z prawem, „gdy przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda”.

W kontekście celu i przesłanek skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku należy więc określić znaczenie wymagania z art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c. co do uprawdopodobnienia wyrządzenia szkody, spowodowanej przez wydanie orzeczenia, którego skarga dotyczy. Wypada przy tym podkreślić, iż przystąpienie przez Sąd Najwyższy do badania zgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wymaga uprawdopodobnienia wyrządzenia szkody przez wydanie orzeczenia, którego skarga dotyczy. Uprawdopodobnienie szkody (art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c.) polega natomiast na przedstawieniu wyodrębnionego wyводу wskazującego, że szkoda została wyrządzona oraz określającego czas jej powstania, postać i związek przyczynowy z wydaniem orzeczenia niezgodnego z prawem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2006 r., IV CNP 38/05, OSNC 2006 nr 7-8, poz. 141). Użycie w art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c. i art. 424¹ § 1 k.p.c. trybu dokonanego nakazuje zaś przyjąć, że chodzi o szkodę, która już nastąpiła, a nie o szkodę hipotetyczną, jedynie zagrażającą w przyszłości. Przesłanką dopuszczalności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest zatem istnienie szkody w chwili wnoszenia skargi, a nie możliwość jej wystąpienia w przyszłości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 r., II CNP 13/05, OSNC 2006 nr 6, poz. 110).

Uprawdopodobnienie wyrządzenia szkody może być, z kolei, rozpatrywane w aspekcie celu, którym jest przekonanie Sądu Najwyższego o istnieniu takiego stanu, oraz środków usprawiedliwiających to przekonanie. Ustawa nie ogranicza skarżącego w doborze środków, ale ze względu na to, że ich weryfikacja w tej fazie postępowania nie jest oparta na postępowaniu dowodowym, skarżący może poprzestać na przytoczeniu twierdzeń odwołujących się do skonkretyzowanych okoliczności, które wydają się prawdziwe, gdyż znajdują potwierdzenie w materiałach dołączonych do skargi lub znajdujących się w sprawie zakończonej i

przekonują o istnieniu faktów, prowadzących do wniosku o powstaniu wskutek wydania orzeczenia uszczerbku majątkowego. Uprawdopodobnienie nie jest poddane ścisłym regułom dowodzenia, natomiast musi zachować walor wiarygodności w świetle reguł logiki i doświadczenia życiowego. Konieczne jest zatem wskazanie czasu wyrządzenia szkody, jej postaci oraz związku przyczynowego między wystąpieniem uszczerbku a wydaniem orzeczenia. Wykazując prawdopodobieństwo rzeczywistego wyrządzenia szkody, skarżący nie może jednak odwoływać się do argumentów, które przekonywałyby tylko o możliwości jej powstania w przyszłości.

Strony w celu uprawdopodobnienia powstania szkody mogą się posługiwać zarówno środkami właściwymi dla zwykłego postępowania dowodowego, np. dokumentami, zeznaniami świadków lub opiniami biegłych, jak i środkami nieuznawanymi przez ustawę za dowody, np. pisemne oświadczenia osób trzecich. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 11 sierpnia 2005 r., III CNP 4/05 (OSNC 2006 nr 1, poz. 16), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że uprawdopodobnienie szkody oznacza złożenie przez skarżącego oświadczenia, iż szkoda wystąpiła - ze wskazaniem jej rodzaju i rozmiaru. Spełnienie tego warunku można jednakże przyjąć tylko wtedy, gdy twierdzenie zostanie uzasadnione na tyle, że będzie można uznać je za prawdziwe. W tym celu skarżący może powoływać i przedstawiać wszelkie dowody. W każdym razie w chwili wniesienia skargi szkoda musi już istnieć, a więc nie wystarcza zagrożenie jej wystąpienia.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w rozpatrywanej skardze nie można mówić o uprawdopodobnieniu szkody w przedstawionym wyżej rozumieniu. Skarżąca, uzasadniając spełnienie tego warunku, poprzestaje bowiem na stwierdzeniu, że jej szkoda polega na utracie należnego wynagrodzenia, które mogłaby otrzymać w przypadku wydania wyroku zgodnego z prawem. Ponadto zauważa, że przyjęte w zaskarżonym wyroku stanowisko zamyka jej drogę do otrzymania zwiększonego wynagrodzenia za dalszy okres. Ostatecznie, powołuje się też na uwzględnienie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej wniesionej od zaskarżonego wyroku przez powodów, którym przysługiwało prawo do skorzystania z tego środka zaskarżenia. Należy w związku z tym uznać, że taki sposób określenia szkody nie określa jej postaci, a nadto wskazuje co najwyżej na szkodę potencjalną, a nie rzeczywiście

poniesioną, zwłaszcza że Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 7 maja 2014 r., III PK 109/13 (OSNP 2015 nr 10, poz. 133), na który skarżąca powołuje się, nie orzekł reformatoryjnie, lecz uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 kwietnia 2013 r. w części dotyczącej powodów, którym przysługiwało prawo do wniesienia skargi kasacyjnej od tego wyroku i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. Nawet inni pracownicy pozwanego Szpitala, objęci sentencją tego wyroku, nie uzyskali zatem świadczeń będących przedmiotem sporu. W odniesieniu do skarżącej można więc co najwyżej przyjąć, że istnieje prawdopodobieństwo wystąpienia szkody w przyszłości. Nie wykazuje ona natomiast (ani nawet nie uprawdopodobnia), że poniosła szkodę oraz że szkoda ta istniała w dacie wniesienia ocenianej w niniejszym postępowaniu skargi. Sugestia, iż zaskarżony wyrok zamyka jej drogę do otrzymania zwiększonego wynagrodzenia za dalszy okres, nie pozostaje natomiast w związku nie tylko z zakresem przedmiotowym rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, ale nawet z roszczeniem zgłoszonym w postępowaniu zakończonym tym wyrokiem.

Odnosząc się, z kolei, do zarzutów sformułowanych w ocenianej skardze, Sąd Najwyższy wyjaśnia, że stosownie do art. 424⁴ k.p.c. skargę można oprzeć na podstawie naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność orzeczenia z prawem. W kontekście tego unormowania centralnym pojęciem omawianej instytucji jest więc wspomniana niezgodność orzeczenia z prawem. W judykaturze podkreśla się przy tym, że uznanie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia to nie tylko stwierdzenie jego obiektywnej bezprawności. Stwierdzenie tej bezprawności nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, czyli orzekania przez sędziego w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, jednak zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, lecz także od „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Obowiązujące prawo to nie tylko tekst normatywny, ale również jego wykładnia, gdyż w istocie każdy przepis podlega wykładni. Można zatem przyjąć, że obowiązujące, respektowane powszechnie prawo zostaje ukształtowane w wyniku wykładni. Jest to proces użyteczny, funkcjonujący w warunkach konfrontacji poglądów i wagi

argumentów. Tak kształtuje się też orzecznictwo sądowe, mające umocowanie w niezawisłości sędziowskiej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 lipca 2006 r., I BP 1/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 216 i z dnia 15 listopada 2006 r., I BP 12/06, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 3). W wyroku z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06 (OSNC 2007 nr 2, poz. 35) Sąd Najwyższy wyraził zaś pogląd, że „sędzia poruszający się na obszarze przyznanej mu swobody i nieprzekraczający jej granic, pozostający w zgodzie z własnym sumieniem, jak też prawidłowo dobierający standardy orzeczenia, działa w ramach porządku prawnego nawet wtedy, gdy wydane przez niego orzeczenie - ocenione *a posteriori* - jest obiektywnie niezgodne z prawem”. Niezgodność z prawem, rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa, musi mieć zatem charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Traktowanie jako niezgodnego z prawem w rozumieniu art. 424⁴ k.p.c. każdego orzeczenia sądowego ocenionego jako wadliwe niesie zagrożenia dla porządku prawnego, stabilności obrotu prawnego, swobody sądu w stosowaniu prawa. Już w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/2000 (OTK-A 2001, nr 8, poz. 256) Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że stan prawny wynikający z wykładni art. 77 ust. 1 Konstytucji nie może być interpretowany jako stworzenie podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia sądowego. Dlatego, za niezgodne z prawem w ujęciu art. 424⁴ k.p.c., a przez to pociągające za sobą obowiązek naprawienia przez Skarb Państwa wyrządzonej szkody, uważa się orzeczenie krzywdzące stronę przez rozstrzygnięcie sprzeczne z rozumianym jednoznacznie przepisem prawa regulującym określone uprawnienie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 grudnia 2005 r., II BP 3/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 323; z dnia 18 stycznia 2006 r., II BP 1/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 351; z dnia 10 maja 2006 r., III BP 2/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 127 i z dnia 18 maja 2007 r., I BU 13/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 201) lub orzeczenie wydane w następstwie oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007 nr 1, poz. 17). Nie jest natomiast niezgodne z prawem orzeczenie oparte na wyborze jednej z możliwych interpretacji przepisów prawa, w

szczegółności gdy są to przepisy nowe, niejasne, rzadko stosowane, nieskonfrontowane z realiami i potrzebami życia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 września 1991 r., III ARN 32/91, PKG 1992, nr 2-3, s.59; z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 357/01, Lex Polonica nr 40225; z dnia 21 marca 2006 r., V CNP 68/05, niepublikowany; z dnia 9 lutego 2007 r., I BP 15/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 92 i z dnia 6 czerwca 2007 r., II BP 16/05, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 215). Z tych wszystkich względów definicja bezprawności dotycząca art. 424¹ § 1 k.p.c. jest nieco odmienna od tego ogólnego pojęcia funkcjonującego na gruncie prawa materialnego i procesowego. Prawomocne orzeczenie jest niezgodne z prawem, gdy jest sprzeczne z niepodlegającymi różnej wykładni przepisami i z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007 nr 2, poz. 35; z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007 nr 1, poz. 17; z dnia 14 grudnia 2006 r., I BP 13/06, M. P. Pr. 2007 Nr 5, poz. 253). Przy ocenie, czy skarga jest oczywiście bezzasadna należy więc uwzględnić „obostrzone” pojęcie bezprawności orzeczenia w rozumieniu art. 424¹ k.p.c.

Oceniając zarzuty skargi przy uwzględnieniu wyżej przedstawionych kryteriów, Sąd Najwyższy stwierdza natomiast, że stanowią one proste powielenie zarzutów skargi kasacyjnej uwzględnionej powołanym wcześniej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014 r., III PK 109/13. Biorąc zatem pod uwagę argumentację tego wyroku oraz w pełni ją podzielając, Sąd Najwyższy zauważa, że sformułowane w skardze zarzuty naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie tylko że nie wskazują na kwalifikowaną postać owego naruszenia, ale nawet są bezzasadne.

Wstępnie Sąd Najwyższy zauważa w tym zakresie, że skarżąca, zarzucając Sądowi Okręgowemu, jako sądowi drugiej instancji, naruszenie art. 382 k.p.c., zupełnie zbędnie powołuje art. 391 § 1 k.p.c., który pozwala przypisać sądowi drugiej instancji obowiązki wynikające z norm odnoszących się do sądu pierwszej instancji, nie dostrzegając że art. 382 k.p.c. jest przepisem normującym

postępowanie odwoławcze (apelacyjne), a zatem w ogóle nie odnosi się do postępowania pierwszoinstancyjnego.

Wypada również dodać, że skarżąca wiąże naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 382 k.p.c. (w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) z nierozpoznaniem zarzutów apelacyjnych dotyczących gromadzenia materiału dowodowego i ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie stanu faktycznego sprawy oraz apelacyjnego zarzutu nadużycia prawa przez stronę pozwaną. Tymczasem, w orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, że art. 382 k.p.c. ma charakter ogólnej dyrektywy określającej istotę postępowania apelacyjnego jako kontynuację merytorycznego rozpoznania sprawy i może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wówczas, gdy skarżący powiąże go z tymi przepisami normującymi postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji uchybił (por. pośród wielu wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, LEX nr 50665 i z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04, LEX nr 520044). Jeśli zaś skarżący poprzestaje na zarzucie naruszenia samego tylko art. 382 k.p.c., to taki zarzut będzie stanowił usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wyłącznie wtedy, gdy jego autor wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego w sprawie materiału oraz że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999 nr 9, poz. 146 i z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000 nr 1, poz. 17 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06, LEX nr 274217; z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 674/04, LEX nr 180851; z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 634/12, LEX nr 1363015). Sposób uzasadnienia tego zarzutu, co podkreślił również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 maja 2014 r., III PK 109/13, nie spełnia jednakże powyższych wymagań. Skarżąca, zamiast szczegółowego wymienienia nieuwzględnionych w postępowaniu apelacyjnym uchybień Sądu pierwszej instancji i wykazania wpływu powielenia tych uchybień przez Sąd Okręgowy na wynik sprawy, poprzestaje bowiem na generalnym odwołaniu się w tej kwestii do treści apelacji. Tymczasem nie jest rolą Sądu Najwyższego poszukiwanie uzasadnienia zarzutów w innych elementach skargi, a tym bardziej w innych, wcześniej składanych przez stronę środkach zaskarżenia. Niesłuszny jest również zarzut naruszenia art. 382 k.p.c.

(w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) wskutek nieodniesienia się Sądu Okręgowego do apelacyjnego zarzutu nadużycia prawa przez pozwanego (art. 8 k.p.), gdyż akurat ta kwestia była przedmiotem szczegółowej analizy Sądu drugiej instancji, czemu dał on wyraz w pisemnych motywach swego wyroku.

Nieuzasadniony jest także sformułowany w ocenianej skardze zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Na temat wagi naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (jako podstawy skargi kasacyjnej) Sąd Najwyższy wypowiadał się wielokrotnie, wyjaśniając, że naruszenie tego przepisu z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 220/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 482; z dnia 9 lipca 1998 r., I PKN 234/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 487; z dnia 7 kwietnia 1999 r., I PKN 653/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 427 oraz z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352). Wyjątkowo jednak, niezgodne z art. 328 § 2 k.p.c. sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji, może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, gdy niezachowanie jego wymagań konstrukcyjnych może czynić zasadnym kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego zastosowanie do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352), gdy uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420 oraz z dnia 15 lipca 2011 r., I UK 325/10, LEX nr 949020) lub nie pozwala na jego kontrolę kasacyjną (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271; z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, LEX nr 970061). Podobną myśl zawarł Sąd Najwyższy w motywach w wyroku z dnia 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10 (LEX nr 950715), wywodząc, że przez sporządzenie uzasadnienia nieodpowiadającego warunkom, jakie stawia wymieniony przepis, może wyjątkowo wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to jednak miejsce wówczas, gdy wskutek uchybienia konkretnym wymaganiom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej, czyli gdy stwierdzone wady mogły mieć szczególnie negatywny wpływ na wynik sprawy. Analogicznie

rozstrzygnął tę kwestę Sąd Najwyższy w wyrokach I PK 139/10; II UK 338/10; I PK 138/10, I UK 357/10, I PK 272/10, II UK 323/10, II UK 346/10, II UK 338/10, I PK 171/10. Także doktryna aprobuje przedstawioną interpretację (por. Komentarz A. Jakubeckiego do art. 328 k.p.c. i podana tam literatura [w:] Komentarz do Kodeksu Postępowania cywilnego, pod red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, LEX 2011, por. też Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. A. Zielińskiego, Warszawa 2008 r., s. 504-506 i cyt. tam literatura). Zatem, według dominującego poglądu nauki i judykatury, o uchybieniu art. 328 § 2 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera danych pozwalających na kontrolę tego rozstrzygnięcia. W niniejszej sprawie taka sytuacja jednakże nie zachodzi. Sąd Okręgowy poprzestał bowiem na materiale dowodowym oraz ustaleniach poczynionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i przyjął je za własne, a ponadto - wbrew sugestiom skarżącej - w uzasadnieniu wyroku powołał podstawę prawną rozstrzygnięcia i wyjaśnił jej zastosowanie w sposób pozwalający na kasacyjną kontrolę orzeczenia.

Odnosząc się natomiast do powołanych w ocenianej skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy w pierwszej kolejności zauważyć, że Sąd Najwyższy w obecnym składzie także podziela stanowisko wyrażone w wielokrotnie już powoływanym wyroku z dnia 7 maja 2014 r., III PK 109/13, zgodnie z którym art. 240 § 3 k.p. oraz art. 241³ § 1 pkt 1, 2 i 3 k.p. ustanawiają ogólne zasady obowiązujące przy zawieraniu układów zbiorowych pracy, w związku z czym przedmiotem ich regulacji nie są porozumienia zbiorowe zawierane w trybie przepisów ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Niezależnie od tego stwierdzenia, w okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób dopatrzyć się naruszenia przez zakładową organizację związkową drugiego z wymienionych przepisów w trakcie prowadzenia rokowań i zawierania protokołu z dnia 23 marca 2008 r. także z tej przyczyny, że przyjęcie przez strony sporu zbiorowego zawyżonej wartości różnicy kontraktów Szpitala z Narodowym Funduszem Zdrowia za lata 2008/2009, będącej jedynym źródłem finansowania podwyżek dla pracowników tej placówki leczniczej w 2009 r., było wynikiem zaniedbań służb finansowych pozwanego, obciążających pracodawcę. To pracodawca powinien więc przedstawić dostatecznie przekonującą argumentację,

aby skłonić stronę związkową do renegotjowania treści zawartego porozumienia. Powołując art. 240 § 3 k.p., Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił, z kolei, jakie konkretnie prawa zostały odjęte lub jakie obowiązki nałożono na osoby trzecie w następstwie podwyżki wynagrodzeń pielęgniarek i położnych pozwanego Szpitala. Niewątpliwie nie można bowiem uznać za wystarczającą w tym zakresie argumentacji sprowadzającej się do postawienia tezy o utrudnieniu pacjentom dostępu do specjalistycznych usług leczniczych bez wykazania bezpośrednich relacji między źródłami finansowania wynagrodzeń personelu medycznego i świadczeń zdrowotnych. Pojęciem osób trzecich w rozumieniu art. 240 § 3 k.p. nie można także obejmować, jak zdaje się to czynić Sąd Okręgowy, osób zatrudnionych na stanowiskach pielęgniarek i położnych, niespełniających przesłanek wzrostu wynagrodzeń określonych w postanowieniach protokołu z dnia 23 marca 2009 r., skoro w imieniu całej tej grupy zawodowej prowadzono spór zbiorowy i zawarto wspomniane porozumienie, i wszyscy ci pracownicy byli adresatami normatywnych postanowień tego aktu. Tym bardziej nie są zaś osobami trzecimi same strony sporu zbiorowego.

Uwzględniając tę część rozważań wypada jednak podkreślić, że mimo posłużenia się wspomnianą argumentacją Sąd Okręgowy - w przeciwieństwie do Sądu pierwszej instancji - nie zanegował przecież ważności i skuteczności porozumień zbiorowych z dnia 5 marca 2008 r. i z dnia 23 marca 2009 r., natomiast uznał wywodzenie przez powodów roszczeń płacowych z drugiego z wymienionych aktów normatywnych za nadużycie prawa w rozumieniu art. 8 k.p., z uwagi na uczynienie z tego prawa użytku sprzecznego z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem oraz zasadami współżycia społecznego. Jedynie dla wykazania słuszności tej tezy Sąd drugiej instancji posłużył się zaś argumentacją, która wcześniej skłoniła Sąd Rejonowy do stwierdzenia nieobowiązywania tego porozumienia, a więc do niejasności jego postanowień oraz ich sprzeczności z zasadą równości i niedyskryminacji w zatrudnieniu, dodatkowo akcentując nieprawidłowości w prowadzeniu rokowań i zawieraniu protokołu z dnia 23 marca 2009 r. oraz odmowę renegotjacji jego treści z zakładową organizacją związkową, a nadto negatywny wpływ realizacji tego aktu na stan finansów pozwanego Szpitala i dostępność świadczonych przez niego specjalistycznych usług medycznych,

kierując zarzuty w tym zakresie do związku zawodowego jako strony sporu zbiorowego oraz do powodów jako pracowników i zarazem działaczy związkowych, a w konsekwencji kwestionując skuteczność oparcia na postanowieniach tegoż porozumienia roszczeń pracowniczych. Choć zatem doszło do naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 240 § 3 k.p. oraz art. 241³ § 1 pkt 1, 2 i 3 k.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy, to pozostawało ono bez istotnego wpływu na rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku, a już w szczególności nie miało kwalifikowanego charakteru w przedstawionym wyżej rozumieniu, skoro rozstrzygnięcie to zapadło wskutek uznania przez Sąd Okręgowy, że zgłoszone przez powodów żądania stanowią nadużycie prawa w rozumieniu art. 8 k.p. Trzeba zaś pamiętać, że hipotezą normy art. 8 k.p. objęte są przypadki nadużycia, a nie obrazy prawa i regulacja ta nie dotyczy sytuacji, gdy określony podmiot narusza przepisy prawa materialnego. Konstrukcja art. 8 k.p. obejmuje właśnie przypadki, w których zachowanie określonego podmiotu spełnia formalnie wszystkie wymagania przewidziane przepisem prawa, natomiast z innych - pozaprawnych - względów (np. społecznych czy moralnych) zachowanie to nie zasługuje na ochronę prawną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 135/10, Monitor Prawa Pracy 2011 nr 9, s. 475-478 oraz postanowienie z dnia 20 czerwca 2011 r., I PK 43/11, LEX nr 1408141).

W tym kontekście należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 maja 2014 r., III PK 109/13, trafnie zauważył, iż problem dochodzenia przez pracowników sektora publicznego wysokiego wynagrodzenia za pracę na podstawie m. in. porozumień zbiorowych, może być wyjątkowo analizowany w kontekście nadużycia prawa w rozumieniu art. 8 k.p. W rozpoznawanej sprawie sytuacja faktyczna zasadniczo odbiega jednak od tej, na bazie której formułowano powyższy pogląd, gdy w grę wchodziły bardzo wysokie - w stosunku do pozostałych pracowników - wynagrodzenia lub inne świadczenia dla kadry kierowniczej zakładu, często przysługujące w okresach niewykonywania pracy lub po rozwiązaniu stosunku pracy (odprawy pieniężne, odszkodowania za naruszenie gwarancji zatrudnienia lub za naruszenie zakazu konkurencji). W niniejszym przypadku sporne jest natomiast wynagrodzenie za wykonaną pracę, i to wynagrodzenie zasadnicze, którego podwyżka została ustalona w protokole z 23

marca 2009 r. według jednakowych zasad (a ściślej - jednego kryterium) dla wszystkich pracowników Szpitala zatrudnionych na stanowiskach pielęgniarek i położnych. Zważywszy, że zrealizowana z mocy tego aktu podwyżka wynagrodzenia zasadniczego powodów opiewa średnio na 230 zł miesięcznie, trudno uznać ją za rażąco wygórowaną, a jej przyznanie - za obrażające poczucie moralności dysponowanie mieniem publicznym w prywatnym interesie wąskiej, wyselekcjonowanej grupy podmiotów. Tym samym, Sąd Najwyższy w sprawie III PK 109/13 doszedł do wniosku, że zarzut naruszenia art. 8 k.p. należy uznać za uzasadniony.

Wskazana argumentacja, choć wystarczająca do uwzględnienia skargi kasacyjnej, nie może jednak przesądzać o uznaniu, że zaskarżony wyrok jest równocześnie niezgodny z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. oraz art. 424⁴ k.p.c. Jeszcze raz wypada bowiem podkreślić, z powołaniem się na wcześniej przedstawione poglądy judykatury, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia może być skuteczna tylko wtedy, gdy wskazane w niej naruszenie prawa ma charakter kwalifikowany i elementarny. W szczególności, niezgodność orzeczenia z prawem powodująca odpowiedzialność odszkodowawczą Państwa musi więc polegać na oczywistej i rażącej obrazie prawa. Nie może być natomiast mowy o takiej postaci naruszenia prawa, jeśli jeżeli zostało ono zastosowane wskutek wyboru jednej z możliwych interpretacji stanu faktycznego i prawa. Nie jest więc niezgodne z prawem orzeczenie oparte na przepisach, które mogą być różnie interpretowane lub stosowane na podstawie przekonujących argumentów. Wypada też podkreślić, że art. 8 k.p., podobnie jak art. 5 k.c., zawiera niedookreślone zwroty „nadużycia prawa podmiotowego” oraz „sprzeczności z zasadami współżycia społecznego” i z tego względu jego stosowanie pozostaje w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283). W oderwaniu od tych konkretnych okoliczności nie można formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 1967 r., I PR 415/67, OSPiKA 1968 nr 10, poz. 210, z glosą Z. Ziemińskiego oraz uchwałę z 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975 nr 1, poz. 4; PiP 1978 nr 7,

s. 161 z glosami S. Sołtysińskiego i Z. Ziemińskiego). Ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p., mieści się zaś w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Sfera ta w ramach postępowania o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, może podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971 nr 3, poz. 53; PiP 1972 nr 10, s. 170, z glosą K. Piaseckiego; z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000 nr 3, poz. 58; OSP 2000 nr 4, poz. 66, z glosą A. Szpunara; z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LexPolonica nr 376352; z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LexPolonica nr 1630441; z dnia 9 lutego 2007 r., I BP 15/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 92; z dnia 2 lipca 2009 r., II BP 27/08, LEX nr 532129 oraz z dnia 11 grudnia 2009 r., II BP 8/09, LEX nr 577687), czego Sąd Najwyższy nie stwierdza w rozpoznawanej sprawie. Argumentacja Sądu drugiej instancji mająca potwierdzić zasadność zastosowania w niniejszej sprawie powołanego przepisu, choć słusznie uznana w wyroku z dnia 7 maja 2014 r., III PK 109/13 za chybioną, wskazywała bowiem na to, że Sąd Okręgowy kwestię tę szczegółowo rozważył i nie poprzestał na samym tylko stwierdzeniu, iż zgłoszone przez powodów roszczenia stanowią nadużycie prawa w rozumieniu art. 8 k.p. z uwagi na ich sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa i zasadami współżycia społecznego. Odwołał się też do ukształtowanej w orzecznictwie sądowym wykładni art. 8 k.p. W ocenianej skardze brak jest natomiast wystarczających argumentów mogących przekonać, iż doszło do szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia tego przepisu.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy jest zatem zdania, że o ile można przyjąć, z powołaniem się na argumentację zawartą w wyroku z dnia 7 maja 2014 r., III PK 109/13, że w niniejszej sprawie doszło do niewłaściwego zastosowania art. 8 k.p., to uchybienie to nie może być uznane za kwalifikowane i elementarne.

Z powołanych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 424¹¹ § 1 oraz art. 398¹⁴ *in fine* w związku z art. 424¹² k.p.c. oddalił skargę powódki. O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. i § 12 ust. 5 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat

za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.)

kc